

Autor twierdzi, [purchase](#) że lojalność znacznej części Białorusinów wobec panującego reżimu świadczy o potrzebie silnej, [medicine](#) totalitarnej tożsamości.

Nostalgia wobec mocnej tożsamości obserwowana jest też w dyskursach opozycyjnych, [online](#)

w ich stosunku do oficjalnego białoruskiego dyskursu. Według autora dyskurs tożsamości nie sprzyja dyskursowi wolności. W wypadku Białorusi kategorię tożsamości należy porzucić na korzyść kategorii sobornosti. Kategoria ta została wypracowana przez rosyjskich prawosławnych myślicieli i oznacza bycie zebrany, bycie-powołany przez Boga. Można jednak nadać jej świecką interpretację. Sobornost? zdejmuję imperatyw bycia podobnym do innych, każdy ma prawo do bycia zgodnie ze swoją własną wolnością. Akceptacja sobornego charakteru wspólnoty białoruskiej i przyjęcie zasady asymetrii etycznej mogą doprowadzić do radykalnej zmiany wewnątrz społeczeństwa białoruskiego. Białorusinów z założenia nazywa się narodem tolerancyjnym i cierpliwym. Jednak częściej mamy do czynienia z milczeniem, za którym chowa się nietolerancja i agresja w stosunku do ?innych?. Z kolei nietolerancja schowana za milczeniem bierze się z lęku przed różnością i różnorodnością. I tu możliwe są dwie ?terapię? tego lęku: albo pokonanie różności na drodze unifikacji, albo poznanie i wejście w dialog z innymi. Pierwsza wersja bytuje w dyskursie tożsamości, druga ? w dyskursie sobornosti, czyli dyskursie wolności.